

Tłumaczenie:

1. *A gdy nadszedł dzień Pięćdziesiątnicy, byli wszyscy razem w tym samym [miejscu].*
2. *I powstał nagle z nieba szum, jakby gwałtownie wiejącego wiatru, i wypełnił cały dom, w którym siedzieli.*
3. *I ukazały się im rozdzielające się języki, jakby z ognia, i usiadł na każdym (jednym) z nich.*
4. *I napełnił wszystkich Duch Święty i zaczęli mówić obcymi językami, tak jak Duch pozwalał im przemawiać.*
5. *A w Jeruzalem mieszkali Żydzi, pobożni ludzie [pochodzący] z każdego narodu, jakie [są] pod niebem.*
6. *Gdy (zaś) rozległ się ten szum, zgromadził się tłum i był zaniepokojony, ponieważ słyszeli – każdy jeden – jak mówią w jego własnym języku.*
7. *Byli zdumieni i zaskoczeni – mówili:*
Czy (oto) wszyscy ci, którzy mówią, nie są Galilejczykami?
8. *I jak [to możliwe, że] my słyszymy, każdy swój własny język (nasz), który znamy od dzieciństwa?*
9. *Partowie, Medowie, Elamici,*
i mieszkańcy Mezopotamii, Judei i Kapadocji, Pontu i Azji, 10. Frygii i Pamfilii, Egiptu
i części Libii w pobliżu Cyreny,
i przyjezdni Rzymianie, 11. Żydzi jak i prozelici, Kreteńczycy i Arabowie
– słyszymy jak mówią w naszych językach o wielkich dziełach Boga!
12. *Byli (zaś) wszyscy zdumieni i zaniepokojeni i mówili jeden do drugiego:*
Co to może znaczyć?!
13. *A inni naśmiewali się i mówili:*
Są napełnieni młodym winem!
14. *A wtedy powstał Piotr z jedenastoma, podniósł głos i przemówił do nich:*
Mężowie, Judejczycy i wszyscy mieszkańcy Jerozolimy!
Posłuchajcie uważnie moich słów i niech będzie to dla was zrozumiałe.
15. *Ci [ludzie] nie są pijani jak sądzicie, jest bowiem trzecia godzina dnia,*
16. *lecz to jest to, co powiedziano przez proroka Joela:*
17. *I stanie się w dniach ostatnich, mówi Bóg,*
Wyleję (z) mojego Ducha na każde ciało,
I będą prorokować wasi synowie i wasze córki

I wasi młodzieńcy będą mieć widzenia

A wasi starcy będą śnić sny;

18. I na moje niewolników i moje niewolnice w owych dniach wyleję (z) Ducha mojego, i będą prorokować

[...] – oznaczają wyrazy, których nie ma w tekście, ale przy tłumaczeniu na język polski należy/można je dodać

(...) – wyrazy występują w tekście, ale można je pominąć ze względu na polską składnię (są zbędne)

Umiejscowienie fragmentu w księdze:

Dz 2,1-18 poprzedza historia wyboru Macieja na apostoła (Dz 1,15-26). Analizowany tekst składa się z dwóch części – opisu zstąpienia Ducha Świętego (Dz 2,1-13) i pierwszych czterech wersetów mowy Piotra (Dz 2,14-18; cała mowa rozciąga się do 2,36). Fragment opisujący zesłanie Ducha Świętego odgrywa kluczową rolę w narracji Dz – to wydarzenie zostało zapowiedziane przez zmartwychwstałego Jezusa w Dz 1,4.5.8, jak i w pierwszej księdze dzieła Łukasza – Łk 24,49. Zwłaszcza Dz 1,8, uznawany przez wielu za geograficzny plan księgi, wskazuje na rolę Ducha Świętego, który uzdalnia do bycia świadkiem zmartwychwstałego Jezusa.

Komentarz:

w. 1. Pięćdziesiątnica, czyli Zielone Świątki (hebr. Szawuot; 3. Mojż. 23,15-22; 6. Siwan) to święto zamykające okres pierwszych żniw, który rozpoczął się świętem Reischit (3 Mojż. 23,9-14; 16. Nisan) i trwał przez 7 szabatów i jeden dzień, czyli 50 dni. W tym dniu składano Bogu ofiarę z nowych zbiorów pszenicy (maj/czerwiec), ciesząc się i dziękując Bogu za błogosławieństwo zbiorów. Według 5. Mojż. 16,16 w to święto dorosły Izraelita powinien udać się w pielgrzymkę do Jerozolimy – miasto było wtedy przepełnione, chociaż i tak nie wszyscy Izraelici mogli sobie pozwolić na regularną pielgrzymkę do Jerozolimy.

Too sympleerousthai – znajdujemy je również w Łk 9,51 i wskazuje ono na wypełnienie określonego okresu czasu, w Dz zapowiedzianego przez Jezusa oczekiwania na moc Ducha Świętego. Jego działanie ma umożliwić uczniom bycie świadkiem zmartwychwstałego Jezusa na całej ziemi i dlatego w narracji Dz 2 rozdział ma niezwykle istotne znaczenie.

„Wszyscy” odnosi się najprawdopodobniej do Dz 1,15. *To auto* – wierzący znajdują się najprawdopodobniej w miejscu wspomnianym w Dz 1,13.

w. 2. Narrator wskazuje, że powstał z nieba szum przypominający potężny podmuch wiatru i ten szum (nie wiatr!) wypełnił miejsce zgromadzenia uczniów. Greckie i Hebrajskie słowa na określenie Ducha są powiązane etymologicznie z tchnieniem, podmuchiem, ruchem powietrza (pneuma i ruah).

w. 3. Narrator ponownie porównuje wydarzenie do znanych zjawisk przyrodniczych – pojawia się grupa jakby języków ognia, które rozdzielają się, tj. każdy „siada” na jednej ze zgromadzonych osób. Narrator bardzo mocno podkreśla, że dotyczy to każdej ze zgromadzonych osób, bez wyjątków – to wskazuje na realizację zapowiedzi z księgi Joela.

w. 4. Wszyscy obecni na tym zgromadzeniu zostają napełnieni Duchem Świętym. Wypełniona zostaje zapowiedź z Łk 3,16 i Dz 1,5. To napełnienie Duchem Świętym manifestuje się w nadprzyrodzonej zdolności mówienia obcymi językami. *Apopftheggomai* – znajdujemy to słowo wyłącznie w Dz (2,4; 2,14 i 26,25) i oznacza ono wygłaszanie przemowy.

w. 5. Łukasz wspomina, że w Jeruzalem mieszkali Żydzi, pochodzący z różnych narodów (zaskakuje użycie słowa *ethnos* w odniesieniu do Żydów). Dyskutuj się, czy chodzi mu o pielgrzymów, którzy tymczasowo przebywali w Jerozolimie na święcie, czy też o Żydów z diaspyry, którzy osiedlili się w Jerozolimie. Wydaje się, że *katoikountes* wskazuje na mieszkańców Jerozolimy z diaspyry, której obecność jest dobrze poświadczona archeologicznie.

w. 6. Narrator przenosi czytelnika nagle do innej lokalizacji – przedstawia wydarzenie równoczesne z zstąpieniem szumu z nieba. Okazuje się, że wielu Żydów słyszało ten szum, zebrał się tłum i słyszy mowy w swoich ojczystych językach. Języki jakby z ognia nie są wspomniane, więc według toku narracji musiały być tylko tymczasowym zjawiskiem.

Niektórzy widzą w tym opisie nawiązanie do historii o wieży Babel i pomieszaniu języków (1 Mojż/Rdz 11) – Pięćdziesiątnica jest odwróceniem tej historii, bo Duch Boży umożliwia porozumienie pomimo różnic językowych.

w. 7. Dwa określenia reakcji tłumy są w zasadzie synonimami i potęgują ekspresję opisu reakcji wielkiego zdziwienia i zdumienia.

Od w. 7b Narrator wprowadza dłuższą mowę tłumy. Ludzie dziwią się, jak Galilejczycy mogą mówić obcymi językami, skoro posługują się na co dzień językiem aramejskim? W tym pytaniu trudno doszukać się lekceważenia bądź postrzegania Galilejczyków jako prostaków – raczej zaskoczenia faktem nagłej znajomości języka. Niejasne w toku narracji pozostaje miejsce opisywanych wydarzeń – zgromadzenie tłumów oznacza, że odbywa się to już poza miejscem zgromadzenia apostołów uczniów. W toku narracji późniejsza mowa Piotra i ochrzczenie 3000 ludzi wskazuje na dużą przestrzeń i z tego powodu niektórzy sugerują odczytanie miejsca zgromadzenia uczniów z Dz 2,1 jako świątyni.

w. 8.-11. Tłum słyszy jak uczniowie Jezusa mówią o wielkich dziełach Boga – zaskoczenie powoduje fakt przemawiania w językach (względnie dialektach) różnych narodów świata. Narrator wymienia najpierw trzy narodowości (Partowie, Medowie, Elamici), następnie mieszkańców krain (Mezopotamia, Judea – *crux* [nie pasuje, ale dobrze poświadczona], Kappadocja, Pont, Azja – prowincja, Frygia, Pamfilia, Egipt i Libia w okolicy Cyreny) a na końcu znów narodowości – przybyszów z Rzymu (względnie obywateli rzymskich), Krety i Arabów (w zasadzie chodzi o Nabatejczyków). Określenie „Żydzi i prozelici” należy odnieść do przybyszów z Rzymu, zwłaszcza że diaspora żydowska w Rzymie była niesłychanie prężna i niemało osób decydowało się przejść na judaizm. Geograficznie wyliczenie rozpoczyna się na wschodzie, idzie na północny-zachód i kończy się na południowym-zachodzie (Egipt i Libia). Niejasna jest rola ostatniej grupy przyjezdnych, przybyszów z Rzymu, Krety i Arabii – może ma symbolicznie oznaczać brakującą oś: daleki zachód – południowy wschód.

Zaskoczenie tłumów rodzi słyszenie zrozumiałej mowy w języku ojczystym w Jerozolimie – nabycie znajomości takiego języka to lata, dziesiątki lat pracy (por. nauka greki Józefa Flawiusza). Mówiący podkreślają, że znają ten język od urodzenia, tj. od dzieciństwa, czyli poznali go i mówili nim w odległych krainach starożytnego świata i nie jest zrozumiałe, skąd znają go nagle Galilejczycy.

w. 12. Po raz kolejny podkreślone jest zaskoczenie tłumu tym zjawiskiem, ale tym razem pytanie, które pada, dotyczy znaczenia tego zjawiska, a nie samej możliwości jego wystąpienia.

w. 13. Część tłumu wysmiewa uczniów Jezusa (tłumy w dziele Łukasza często mają taki charakter) i wskazuje na to, że są oni napełnieni młodym winem. Tłumaczenie *memestomenoi eisin* przez „są napełnieni” lepiej oddaje zamierzony kontrast z Dz 2,4, gdzie czytelnik dowiaduje się, że to Duch Święty ich napełnił. Na tę zniewagę stanowczo reaguje Piotr – publiczne przeżywanie honoru i hańby/zniesławienia było w tamtej kulturze niezwykle istotne, stąd zrozumiała jest motyw działania.

Jednocześnie zastanawia fakt, na ile to mówienie obcymi językami było doświadczeniem ekstatycznym, skoro w narracji zostaje porównane do upicia się młodym winem.

w. 14. Piotr razem z jedenastoma apostołami zabiera głos i przemawia (*apophtheggomai* – jak w Dz 2,4!). Dwunastu apostołów miało być świadkami zmartwychwstania (Dz 1,8) wobec wszystkich narodów, stąd podanie tu pełnego ich składu jest istotne – Dz 2,32. Początek mowy jest nawiązaniem do pytań tłumu (Dz 2,7.8.12) i zwyczajową, retoryczną zachętą do uważnego słuchania.

w. 15. Zarzut pijaństwa zostaje podważony podaniem trzeciej godziny dnia (por I Tes 5,7.8), tj. ok. 9.00 rano – był to również czas składania ofiary w świątyni. Prawdopodobnie pierwszy posiłek spożywano o godzinie czwartej, tj. 10.00, więc niezrozumiałe byłoby upicie się przed pierwszym posiłkiem.

w. 16. Piotr wskazuje na wypełnienie słów, zawartych w księdze proroka Joela (Jl 3,1-4), czyli na działanie samego Boga, a nie młodego wina.

w. 17.-18. Fragment z księgi Joela jest zapowiedzią uniwersalnego działania Ducha Świętego u końca czasów. Prorokowanie oznacza tutaj raczej oznajmianie woli Boga, niż przepowiadanie przyszłości. Prorokowanie, widzenia i sny świadczą o szczególnym działaniu Ducha Bożego. Wymienienie mężczyzn i kobiet, młodych i starych, jest powtórnym wyjaśnieniem zapowiedzi wylania Ducha na wszystkich. Zaskakująca jest zapowiedź wylania Ducha na niewolników, którzy byli przecież w większości nie-Żydami, w czym można widzieć zapowiedź wydarzeń z Dz 10,45.

Grzegorz Olek